

KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Stycznia. — Rok 1842.
Poniedziałek.

N^o 3.

Jutro, S. Tytus.
v. s. poitrze Wigilja.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artysty grali *Mszą Szydermaiera*. — Generał-Adjutant *Xiążę Gorczakow* Szef Sztabu Głównego armji czynnej, wyjechał na czas niejakie do *Austrji*, wraz z Małżonką i rodziną. — Pograżeni w smutku Rodzice po zgasłej w dniu onegdajszym ś. p. *Leokadii Morawskiej*, 18 lat liczącej, zapraszają Krwawych i Przyjaciół na exportację załok iej z Kościoła XX. Reformatów na smętarz *Powązkowski* dziś o go: 3ej z południa. — Nakładem *A. Em. Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, wyjdą wkrótce dzieła następujące: 1) *Obraz Historji Powszechnej* we 12tu po sztykach, które razem tworzyć będą 2 tomy in 8vo z 24ma rycinami na stali. 2) *Piotr Wielki i jego wiek*, 2 tomy in 8vo, z 10cią rycinami na stali. 3) *Jeografia Powszechna*, 2 tomy in 8vo z wielą rycinami. Bliższe szczegóły dotyczące się powyższych przedsięwzięć, obejmaj oddzielne prospekty, które do niniejszego pisma dołączone będą. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera dla Dobroczynności dukata, od bezimiennego Dobroczynicy. — Świeży transport różnych *Perfum* i *Pomad* najcenniejszych, *Mydła* pachnącego i *Kosmetyków* w rozmaitych gatunkach do upiększenia i konserwowania cery, oraz *Kosmetyków* w płynie do farbowania włosów, nadstąpił pocztą wprost z *Paryża* do składu podpisanego, gdzie sprzedają się po cenie umiarkowanej. Osoby zaś, które wspomniane przedmioty u mnie zamówiły, raczą zgłosić się po odebranie. *K. Kraciński*, ul: Miodowa Nr 436. — Na ostatnich targach Warszaws: i Pragskich płacono za korzec Żyta zł. 23 gr. 2. Pszenicy zł. 35 gr. 7. Grochu polnego zł. 18 gr. 15, cukrowego zł. 22, fasoli zł. 30. Jęczmienia zł. 16 gr. 7. Owsa zł. 10 gr. 7. Mąki pszennej przedniej zł. 50 gr. 8, ordynarnej 6 ćwierci zł. 52 gr. 20, żytniej pyłowej zł. 32 gr. 13, gryczanej korzec zł. 32 gr. 7. Kaszy jaglanej zł. 34 gr. 13, gryczanej zwyczajnej zł. 28 gr. 20, drobnej zł. 53 gr. 5, jęczmiennej or-

dynaryjnej zł. 18 gr. 26. Siana furę iednokonną od zł. 13 do 23, parokon: od zł. 25 do 32. Słomy furę zwyczajną od zł. 10 do 25. Szańc drew snowych zł. 48. Wół dobry od dukatów 19 do 14, średni od dukatów 13 do 11, lichy od dukatów 10 do 8. Wieprz dobry od zł. 96 do 84, średni od zł. 78 do 66, lichy od zł. 60 do 42. Masła funt gr. 36. Słoniny funt gr. 17. Kartofli korzec zł. 5 gr. 20. Okowity, 10tej próby garniec zł. 5 gr. 21; 6tej próby garniec zł. 3 gr. 12. — Wczorajszy dzień był lekko-zimowy a ciągle pogodny. Najdawniejsza w Warszawie Kawa spacerowa, zwana *wiejską*, znówu zaczęła być licznie odwiedzana; dawniej w każdą pogodną Niedzielę zimową miewała po parę tysięcy gości, nim inne za i przedrogatkowce zjawiły się Kawiarnie i Ogródki. Wczoraj wieczorem śnieg zaczął wrużyć pożądaną sanne, brzezi Wisły okryły się lodem, i kra płynąć zaczęła. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Uprzedzeniach*, J. Pani *Halpert* i J. P. *Jasiński*; w czasie Baletu *Pazjowie Xera Wandom*, J. Panna *Wandt* 4-kroć i J. P. *Turczynowicz*; po ukonczepu *Tuz* 4-kroć, J. Pani *Koss*, J. P. *Morys* i J. Panna *Trawna*. W Rozmaitości po *Isztrakacie Niedorostka*, J. Panna *Damse* 2-kroć i J. P. *Zenopolski*; po ukonczepu *Taż* 2-kroć i J. P. *Jasiński*.

Artykuł nadesłany z Pow: *Piotrkowskiego*. Wdzięczność dla serc litościwych i umięiących czuć nędzę nieszczęśliwych, jest wielkim długiem; a uszczerbienia go iakimkolwiek sposobem, a upragnieniem biedni wyglądają. Ich więc uczuciem powodowani nawet przeciwko woli tych, którzy w czułych swych sercach znaleźli już dostateczną słodycz i nagrodę, aby iednak czyn godny nasładowania zataionym nie został, postanowiłismy ogłosić go i złożyć zań publiczne podziękowanie. Wam to szanowne Damy powiatu i miasta *Piotrkowa Ww. Biernacka, Florečka* i *Friedenstein*, tobie szanowny i nie mordowany w swoich usiłowaniach Wżny Prezesie Rady szczególowej

Szpitalu Piotrkowskiego, należy się ten zaszczyt; przyjęcie więc w imieniu tych biednych, którzy za waszem staraniem doznali silnej pomocy i ulgi w przykrym niedostatku, publicznie dzięki, które wam choć późno niesiemy. Wy to szczególnie szanowne Damy byłyście tak skore w podjęciu tylu mozolnych trudów, iakie nagromadzenie licznego i kosztownego zbioru fantów za sobą pociągnęło, lecz niedość było dla was zebrać ten nieoszacowany skarb przedmiotów; z równą gorliwością i pośpiechem, nieszukając najmniejszego zyska za podjęte trudy, starałyście się korzystać i zbyć sposobem *loterii*; a wydaniem *świątecznego Balu*, który na długo w pamięci naszej pozostanie, ubawiwszy liczne zgromadzenie, zapewniłyście niemały dochód dla tylu biednych wdów, sierot i kalek, na których korzyść był dany; tak szlachetne usiłowania przyniosły niemały szpitalowi Piotrkowskiemu dochód, do czego również niemało przyczynia się trwający bez przerwy Teatr Amatorski pod dyrekcją W. *Dębskiego*, P. A. S. J. P. *F. K.*, *J. J.*, *J. M.*, Obywatele Ptu Piotrkowskiego.

Stawiski, Obwód Łomżyński. — W dniu 6tym z. m. odbył się w Kościele tutejszym obrzęd pogrzebu zwłok s. p. *J. W. Juljanny z Kramkowskich Bykowskiej*, w dniu 29 Listopada w 81 roku życia z tego świata zesłej, Małżonki znakomitego Obywatela, przed kilką laty zmarłego. Liczne Duchowieństwo pod przewodnictwem *J. W. Straszyskiego*, z tej Dycecji Biskupa, umyślnie tu przybyłego, z dalekich okolic zebrani Obywatele, byli iako tłumacze powszechnego szacunku, na iaki Jej w obliczu BOGA i ludzi, cnotliwe zasłużyło życie. Dostateczniej to stwierdziły słowa czci i uwielbienia godnego Pasterza, któremi kreśląc bieg moralnego jej życia, przy uronieniu też wyzrekł, iż tracąc tę Dyceczankę, stracił przykład Pobożności i Bogobojności, i wzór Matek i Obywatelek. Też słowa iako piętno prawdy były zarazem balsamem dla rozczulonych serc Córki, Zięciów i 23ch Wnucząt otaczających grubowice Matki i Babki.

Anglja. — Według pism ministerjalnych przybycie N. Króla *Pruskiego do Londynu*, na chrzciny Xcia *Walji*, nastąpi niezawodnie, i z tej przy-

czyny przygotowania w *Portsmucie* eskadrę dla przeiezienia dostojnego Gościa i jego orszaku. Fregata *Warspite* o 50ciu armatach licząca 500 ludzi osady, pod dowództwem Lorda *Jana Hay* znanego z swoich usług przy brzegach *Hiszpanii*, przewiezie samego Króla. — Zapewniają, że między biletami kassowemi ostępłowano i za prawdziwe, jeszcze znajduje się fałszywych na 3,200,000 zł. — Nies ciężkie okropne zaszło 24go z. m. na kolei żelaznej z *Londynu do Brystolu*; 8miu ludzi utraciło życie, a 20 jest rannych; zdruzgotanie się powozów nastąpiło w skutek nagłego zapadnięcia się ziemi.

Francja. — 23go z. m. po ukończeniu posiedzenia sądu Izby Parów, P. *Cauchy* (Koszy) udał się do więzienia *Luxemburg* i odczytał skazanym wyroki Ci na których wyrzeczono karę śmierci, mianowicie *Kenivet* i *Colombier* (Kolabje) słuchali wyroku spokojnie, na poradę swoich Adwokatów podpisali prośbę o ulaskawienie. Monarcha natychmiast udzielił życzone posłuchania, a w stołicy ogłoszono, iż skazanym na karę śmierci, ta kara będzie zanieniona na wieczne wygnanie. *Dupoty* zaś i jego współskarzeni 23go z. m. w nocy zostali odwiezieni do więzienia w *Dulan*. — Po dług zapewnień *Monitora*, Król 27 z. m. miał osobście zagać posiedzenia izb prawodawczych. — *Gazeta francuz.* przepowiedziała niedawno nieochybne bankructwo znaczного domu handlowego w *Bordo*; to nie nastąpiło, a teraz wspomniany Dom handlowy zapozwał Wydawcę Pana *Genoude* (Zennud) o wynagrodzenie 200,000 fr. szkody. — Między teraz osądzonemi przez Izby Parów, żaden nie jest majątny, a niektórzy są ubodzy, tylko ieden *Diupoty* ma majątek, którym opłaci się ogromny koszt procesu.

Hiszpanja. — P. *Salvandy* do 7go z. m. jeszcze nie miał posłuchania u Królowej; 1go b. m. miał wyjechać do *Paryża*, i dopiero na miesiąc Lipiec wróci do *Madrytu*. — Generał *Kapitan wyspy Kuły* zawiadomił, iż około 50 *Murzynów* używanych do prac publicz. wznieciło rokosz aby gwałtem wybić się na niezawisłość. Musiano przeciw nim wysłać wojsko, a ponieważ

stawiali opór, 6ciu z nich zabito, a 10ciu rannono. Ten rokosz uważany jest za wstęp do ogólnego powstania. — Generał *Ribero*, który dowodził w *Pampelunie* w czasie rokosu *Odonela*, później mianowany Generał Kapitanem *Starej Kastylii*, a następnie z urzędu usunięty, otrzymał rozkaz stawić się w *Pampelunie* przed Sądem wojennym dla usprawiedliwienia swojego postępowania w miesiącu Październik. Podobnie Generał *Amor* niespodzianie na rozkaz *Rodyla* został aresztowany w *Palencji*. W *Madrycie* skatano zaożroczenie *Maiora Marquazi* na rozstrzelanie, za to, iż dowodząc warty Królewskiego pałacu, w nocy 7go Października: był w zurowie z powstańcami. — W prowincjach północnych wcielono już pułki gwardji do pułków liniowych. — I w *Estremadurze* wzmagają się bandy rozbójników. — Rząd przyznał wdowie Generała *Diego Leon* pensję.

Niemcy. — *Próca Liszta*, dał teraz koncert w *Berlinie* Skrzypek *Haumana*. — *Królowa Angielska* własnoręcznie napisała po niemiecku zaproszenie do Króla *Pruskiego*, na chrzciny *Xcici Walji*. — *W* imieniny *N. Cesarza MIKOŁAJA*, *Posel Rosyjski* *Baron Meindorf* przy dworze *Pruskim*, dawał świetny bal w *Berlinie* w nowo wybudowanym pałacu poselstwa *Rosyjskiego*.

Turcja. — *Dotychezasowy Wielki Węzyr Rauf* Basza, otrzymał dymisję z przyczyny podeszłego wieku; jego następca *Izzet Basza* był już przez krótki czas *Węzyrem* za *Sułtana Mahmuda*, następnie *Kapudanem* Baszą, *Gubernatorem* *Zamku dardanelskich* i *Dowodzącym* wojsk w *Syrji*. — 6go b. m. *Posel Austriacki* *Baron Stürmer*, miał zaszczyt przedstawić *Sułtanowi* *Kontr-Admirała Bandeira*, znakomitszych *Officerów* fregat *Wenery* i kilku znakomitych *Austriackich Podróżników*. — Byli *Gubernator Djarbekiru*, *Zekerja Basza* i *Basza Adryanopolu Jakób*, wrócili do *Stambułu*.

Włochy. — *Konsystorz* wyznaczony na przyszły miesiąc, będzie już zwołany w połowie b. m., przy tej okoliczności wymienią 4ch do 5ciu *Pralatów* mających uzyskać *purpurę Kardynalską*. Tyle jest pewnem, że *Xzę Arcybiskup Salcburgu* *Xzę Szwarzenberg* i *Dziekan Ruty X. Korszi*

też godności dostąpią. — *Bibliotekarz* propagandy *X. Drach*, został powołany przez *Króla Francuzi* na takiż urząd do *Wersalu*. — *Kilka* pism doniosło, że *Ojciec Sty* niebezpiecznie zasłabł będąc tknięty *apopleksją*; lecz *gazety włoskie* nie o tem nie donoszą.

Rozmaitości. — *Jeden z Wydawców Dziennika Paryzkiego* pisze: *Badałem* zawsze przyczyny dla czego ludzie tak powstałi przeciw swoim spółbraciom żyjącym na samotności. Czyliż potrzebują wielu słuchaczy i świadków swoich pięknych mów i czynności, że tylko wybaczą nieobecność w czasie antraktów ich heroizmu, ich wielkości? Czyliż człowiek żyjący na samotności zdaje się oznajmiać dumnie, że innych nie potrzebuje? Czyliż dla tego, ponieważ człowiek unikający towarzystwa zdaje się powiedzieć: Nie chcę wam dłużej dawać swojej przyjaźni za waszą, swojego dowcipu, poświęcenia, wierności za wasze, gdyż to tylko jest *handlem*, przy którym zawsze wychodzę oszukany, zwiedziony? Pytałem się często czego właściwie szuka się w obchodzeniu z ludźmi? Jestże to wymiana usług? Ale każdy tylko wymienia w nadziei zyskania więcej niż dać. Jestże to *konwersacja*? lecz jak rzadko słyszymy rzeczy prawdziwie zajmujące, a to trochę trzeba dopiero okupować pustemi frazesami. Czyliż nie mamy książek które rozmawiają gdy chcemy, a na nasz rozkaz znowu milczą; które opowiadają podług naszego życzenia, gdyż możemy je wybierać? Czyliż nam nie zostało wiecej świeżo wyobraźnia? *Mamże* zwiadać obłudne towarzystwa, gdy mam przed sobą i *Niebo* i rzeki, i *wzgórza* i *doliny*; gdy jestem otoczony ciągle wznowiającemi się cudami, gdy moje dni upływają łagodnie i spokojnie, bez bojaźni, bez życzenia. Niech tylko sobie kto przypomni szczęście doznane, i niech zapyta się, czy *tajemny instykt* nie doradzał mu do ukrywania swojej pomysłności, gdyż szczęśliwy jest uważany za publicznego nieprzyjaciela, za łupieżcę. Dla tego postąpiłem z towarzyszami jak *wzbogacony Kupiec*, oddaliłem się od interesów. *Nabyty* przezemnie majątek składa się u mnie z *obojętności* i *pogardy* dla tego *wszystkiego co jest przedmiotem*

nienstannych walk i trosk ludzi. Nie pragnę niczego, niczego nie życzę; któż jest bogatszy odemnie.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Orsetty Artur Urzędnik Banku z Radomia; Brudzyński Jan Patron Trybunału z Kalisza; Czarnowski Marceł Asesor Sądowy z Konty; Franciszkowski Kwiryn Rejent z Siedlec; Brzozowski Leon Adwokat z Siedlec; Kostler Lorentz Doktor Med. z Wiednia; Jaźwiński Alex: Dzie: z Bartnik; Małeckie Cele: Dzie: z Korytnicy; Kuczyński Alex: Dzie: z Korczewa; Potocki Tom: Dzie: z Chrzastowa; Przyborowski Tad: Dzie: z Sobieczew; Papiewski Ing: Dzie: z Bledzianowa; Reklewski Mich: Dzie: z Koszyna; Kamocki Alex: Oby: z Czarnocina.

DONIESIENIA.

PEASZCZ SUKIENNY, CAŁY SZOPAMI PODSZTY, do sprzedania. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nrem 2242, na 2gim piątrze od frontu.

Do składu Herbaty i różnych rossyjskich Towarów braci Grydin przy ulicy Nowy-Swiat wprost Kopernika w Pałacu Branickich Nr 1245, nadszedł transport Herbaty chińskiej w różnych gatunkach, Samowarów tuskich, Miednie, Młynków do kawy, Spluwaczek mosiężnych, Lichtarzy i Tac różnyh. Obrazów rossy: różnych, Szezpice do świec. Obuwia w różnych gatunkach, Noży stołowe i kuchenne, Musztardy w proszku serbskiej, Malin, Groszku ziel. w różnych gatunkach, Sera zieleni i holenderskiego, Kawy jru świeżego i prasowanego, Serdeli rewels, Konfitur płynnych i suchych kiiwów, Pikulji i Zeli różnyh, Łososia, Świec woskowe i stearynowe, Buljonu, Karaku rybiego, Makaronu, Manny, Sielaw astrachańskich, etc.



PANTALJON mahoniowy o poł 7mej oktawy, z nowszego fasonu, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w Gukierni w Starem Mieście pod Nr 43, lub też u Właściciela na 2m piątrze od Piwnej ulicy pod tymże Nrem mieszkającego.

NAGRODY ZŁO: STO.

Służący, mający sobie powierzone do odniesienia **ZAWINIĘCIE** z Serwety, w którym znajdował się **SZAL** czarny gazowy, oiszyty Koronką, **BAN** **GUCH** złoty emalowany i **CHUSTKA** biała mężka na szyję, zgubił takowe przechodząc przez ulicę Nalewki i Sto-Jerską. Łaskawy znalazca zwrócić raczy na ulicę Nalewki pod Nr 2247 lit: A, na dole, do Dzierżawcy domu, za powyższą nagrodą.

HOTEL DE SAUSSOUCI
W TORUNIU.

przy Staromiejskim Rynku Nro 292.

G. A. DENCK.

poleca Szanownej Publiczności swój wzwyż wspomniany nowo i dogodnie urządzony Hotel do przyjęcia Gości, zapewniając przytem, że to zawsze będzie największem usłowaniem Przedsiębiorcy, aby sobie uzyskał zaufanie i zadowolenie każdego z Szanownych Gości, tak pod względem wszelkiej wygody, i koteż rychłej w każdym czasie usługi.



SPRZEDAŻ BARANÓW.

Na Dobrach Ekkersdorf przy Głag w Szląsku, stoi od lgo Stycznia 1842 r., para po większej części 2ch albo 3ch rocznych Baranów do chowu a na sprzedaż; trzoda jest od wszelkiej dziedzicznej choroby wolną. O bliższych kondycjach Ekonom de Veit w Ekkersdorfie, potrzebną wiadomość udzieli. — Hrabiego Ant: Magnie ekonomiczna Dyrektja. *Petzoldt.*

Kto potrzebuje **PIASKU** wiślanego do fabryk na r. b. w dużej lub małej ilości na sżne lub fury, z odstawą lub bez odstawy, zechce zgłosić się na Nowy Świat pod Nr 1256, od frontu po prawej stronie na dole, dla zawarcia umowy, która w tych czasach dla potrzebującego będzie korzystniejsza niż na wiosnę. — Pod tymże Nrem są do zbycia **KUCHOMOSCI** służące do założenia kawiarni, oraz **REAWIZYTY** do Kuchni angielskiej.

- Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe 6.
- TEATR WIELKI.** Jutro 31 raz *Lunatycka.*
- Dziś wido-wisko Akrobatów w Ujeżdżalni Prymasowskiej.
- Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, Panny *Prejs* grać i śpiewać będą.
- Dziś w kawiarni w domu przechodnim zwanym *Rezlera*, przy ulicy *Kraz-Przed*, Nr 451, gdzie była *Sala Licytacyjna*, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.
- Dziś w kawiarni pod Nro 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu *Lil-popa*, Pan *Rajczak* z kompanją grać będzie.
- Dziś w kawiarni przy ulicy Nowo- Senatorskiej obok handlu *P. Rydl* w domu *P. Włodarskiego*, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.
- Dziś w kawiarni w domu dawniej *Ossolińskich* przy ulicy *Rymarskiej* i rogu *Humackiego* Nr 739, grać i śpiewać będzie od godziny 6tej wieczorem familja *Elstrack*; oraz na żądanie Szan: Gości, 7mio-letnia *Dziewczynka* powtórnie wykona taniec *Hiszpański Kaczuca*.
- Dziś w kawiarni przy rogu ulicy *Trębackiej*, w domu *Baroka*, grać i śpiewać będą Panny *Szenber*.
- Dziś w kawiarni w *Gmachu Teatralnym* przy ul. *Wierzbowej* wprost *Niećalej*, Panny *Szyfner* grać będą.